

# GAZETA LUBELSKA

Rok I

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 258

## Uroczystości żałobne w Wierchosławicach Imponująca defilada przed odkrytą trumną Ostatnia wola zmarłego

WIERZCHOSŁAWICE, 7.XI. (PAP). Droga do rodzinnej wsi wiceprezydenta KRN Wincentego Witosy na całej długości przybrana była zieloną i flagami pokrytymi żałobą. W Wierchosławicach czekały wielotysięczne tłumy, wypełniając wszystkie drogi. Przed schłodnym domem uniwersytetu ludowego na terenie byłego majątku Sanguszków zajęli przedstawiciele rządu z premierem Osóbką-Morawskim, z wiceprezydentami Szwalbem i Grabkim. Przedstawicielom rządu towarzyszyli pełniący obowiązki wojewody Rogel i dowódca DOW Kraków gen. Więckowski, starostowie kilku powiatów i prezydent miasta Tarnowa. Przy dźwiękach hymnu narodowego dostojnicy państwowi przeszli przed kompanią honorową wojska, udając się do uniwersytetu ludowego, gdzie oczekiwali orszaku pogrzebowego. O godzinie 11-ej nadjechał wóz z trumną prezesa Witosy. Przedstawiciele rządu i KRN wraz z rodziną zmarłego przyłączyli się do żałobnego pochodu, kierując się do kościoła.

Przed ołtarzem zajęli miejsca dostojnicy państwowi, rodzina zaś śp. Witosy tuż za trumną.

Po podniesieniu kazania ks. Sierosławskiego, trumnę wynieśli mieszkańcy Wierchosławic na barkach na podium przed kościołem. Po przeciwległej stronie stanęła trybuna dla przedstawicieli władz. W ciągu półtorej godziny, przy dźwiękach żałobnego werbla, odbywała się imponująca defilada przed odkrytą trumną. Pochód otwierała kompania Wojska Polskiego, a potem szły organizacje, młodzież szkolna, a wreszcie wieńce i sznur zielonych sztandarów. Pośród nich nie brakło również sztandarów innych partii. Koło godziny 3-ej trumnę podjęli członkowie PSL i ponieśli ją na wierchosławicki cmentarz. Za nimi postępowała rodzina i dostojnicy państwowi: premierem i ministrami Kierńskim i Kapcińskim. Nad trumną zabrał głos wiceprezydent Grabki, żegnając zmarłego imieniem KRN. Następnie imieniem rządu przemówił premier Osóbką-Morawski.

(Tekst przemówienia na str. 2-ej)

Krótkie żołnierskie pożegnanie wygłosił gen. Więckowski dziękując śp. Wincemu Witosowi w imieniu Wojska Polskiego.

## Prasa angielska o mowie kom. Mołotowa

PARYŻ, 7.XI. (Tel. wł.). „Daily Herald”, organ Partii Pracy, gorąco aprobuje wyjątki z mowy komisarza spraw zagranicznych Mołotowa, dotyczące polityki zagranicznej. „Przemówienie to będzie miało doskonały wpływ na stosunki międzynarodowe, jest śmiałe i realistyczne i bardziej przyczyni się do ogólnego wzmożenia ich niż jakiegokolwiek młodociane słówka”.

„Daily Telegraph” przychylając się do słów Mołotowa uledającej się utrzymać tajemnicy bomby atomowej, pisze: „Pragniemy utrzymać ze Związkiem Radzieckim jak najściślejszą współpracę i rozumimy, iż im mniej będzie tajemnic między naszymi krajami, tym współpraca będzie więcej warta”.

„Daily Mirror” występuje przeciwko

go za to, że przyspożył ojczyźnie nowych zastępów żołnierzy-obywateli.

Podniosłe przemówienie wygłosił pisarz chłopski Jan Wiktor. Następnie żegnali zmarłego przedstawiciele władz administracyjnych, partii politycznych, organizacji młodzieżowych i kobiecych oraz chłopów-sąsiadów.

Wielkiego Polaka, pożegnała trzykrotna salwa kompanii honorowej i hymn państwowy. Zgromadzeni podjęli „Boże coś Polskę”. O godzinie 16.10 ciało Wincentego Witosy spoczęło na wieczny sen.

Przed trumną Wincentego Witosy naj-

bliższy jego przyjaciel i współpracownik Władysław Wikos odczytał ostatnią wolę zmarłego, która między innymi głosi:

„Postanawiam i proszę, aby moje zwłoki pochowano na cmentarzu parafialnym w Wierchosławicach, w grobie zwyczajnym, pragnę bowiem spocząć na zawsze wśród tych, z których wyszedłem, którym w pierwszym rządzie zawdzięczam moje wywyższenie, a z którymi przez całe moje życie pracowałem i wspólną dolę znośnię. Nie mam im za złe, że mnie nieraz zrozumieć nie mogli, czy nie chcieli. Niech nie pamiętają jeżeli kiedyś błędłem”.

## Obrady Zgrom. Konstytucyjnego

LONDYN, 7.XI. (BEC). Nowe Zgromadzenie Konstytucyjne odbyło w pałacu Burbońskim w Paryżu swoje pierwsze posiedzenie. W zebraniu brało udział 500 delegatów. Odczytano urzędowy list gen. de Gaulle, w którym donosi, że zrzeka się stanowiska tymczasowego premiera oraz rządu oddaje zgromadzeniu konstytucyjnemu, które ma obrać nowego premiera. Gen. de Gaulle był obecny na posiedzeniu.

PARYŻ, 7.XI. W piątek będzie prawdopodobnie gen. de Gaulle obrany powtórnym szefem rządu francuskiego. Przewiduje się, że generał stworzy rząd trójpartyjny. Korrespondent radia brytyjskiego opisuje uroczystość otwarcia obrad konstytuancy. Gdy na salę obrad wszedł gen. de Gaulle ubrany po raz pierwszy w strój cywilny, bu-

## Trudności transportowe w przewożeniu Polaków z Anglii

WARSZAWA, 6.XI. Z powodu trudności transportowych wielka liczba Polaków znajdujących się obecnie w Anglii nie może powrócić do kraju. Władze polskie zwróciły się do rządu Wielkiej Brytanii o zwolnienie części okrętów pasażerskich dla przewiezienia Polaków do Polski. Okrety te pływają dotychczas pod rozkazami marynarki wojennej, a mogą w wielkiej mierze zaspokoić głód środków transportowych, na jakie cierpi Europa.

tendcyjnym wiadomościom atakującym zarząd okupacyjny strefy radzieckiej zaznacza, że są jeszcze niestety ludzie, dla których wszystkie środki są dobre, które mogą spowodować trudności Związku Radzieckiego. Świat jednak nie może sobie pozwolić na ten zbytek, nie może dać się wciągnąć w politykę antyradziecką.

## Z Dalekiego Wschodu

LONDYN, 7.XI. (BBC). Władze okupacyjne Japonii rozkazały przerwać kontakt dyplomatyczny z wszystkimi neutralnymi państwami. Wszelkie sprawy dyplomatyczne, wszystkie stosunki między Japonią a państwami neutralnymi będą odbywały się za pośrednictwem sprzymierzonych.

LONDYN, 7.XI. (BBC). Generalny gu-

bernator Holenderskich Indii Wschodnich, Van Mook, zaproponował nacjonalistom jawańskim utworzenie reprezentatywnego ciała, składającego się w większości z Indonezjczyków oraz pełny udział Jawy w ramach królestwa belgijskiego. Musi być jednak wykonany warunek — wszystkie siły zbrojne Indonezjczyków mają złożyć broń

## Światowa konferencja młodzieży

LONDYN, 7.XI. (PAP). Na plenarnym zebraniu Światowej Konferencji Młodzieży dyskutowano nad projektem demokratycznej kontroli nad radiem i prasą. Projekt wywołał sprzeciw przedstawiciela Szwecji Byorkmana. Zdaniem delegacji brytyjskiej, należy popierać nie tyle kontrolowanie radia i prasy przez rząd, ile przejęcie tych instytucji przez państwo. Projekt został wysłany do komisji celem powtórnego rozpatrzenia. Ożywioną dyskusję wywołało żądanie przedstawiciela liberalnej młodzieży brytyjskiej, który domagał się żeby państwo subsydiowało szkoły wyznaniowe. Delegatki Stanów Zjednoczonych Green i Stickers ostro sprzeciwiły się temu, aby państwo zajmowało się wychowaniem re-

## Aresztowanie bankierów niemieckich

NOWY JORK (PAP). Agencja „Associated Press” przynosi dalsze informacje na temat aresztowania 21 dyrektorów 6 największych banków niemieckich. Bankierzy ci oskarżeni są o finansowanie niemieckiej machiny wojennej i o udzielenie pomocy hitlerowcom przy eksploatacji krajów okupowanych. Urzędujący przy amerykańskim sądzie wojskowym zastępca dyrektora śledczego do spraw karteli Nicksen oznajmił, że z 6 niemieckich banków 2 zostały zamknięte. Zamknięto Bank Berliński Przedsiębiorstw Handlowych oraz Bank Pracy. Działają w ograniczonych rozmiarach jeszcze 4 banki: Bank Drezdeński, Bank Handlowy, Bank Niemiecki i Państwowe Towarzystwo Kredytowe. Wszystkie te banki finansowały działalność hitlerowską przed rokiem 1935 i zajmowały się szpiegostwem.

bernator Holenderskich Indii Wschodnich, Van Mook, zaproponował nacjonalistom jawańskim utworzenie reprezentatywnego ciała, składającego się w większości z Indonezjczyków oraz pełny udział Jawy w ramach królestwa belgijskiego. Musi być jednak wykonany warunek — wszystkie siły zbrojne Indonezjczyków mają złożyć broń

## Zakończenie konferencji Międzynarodowego Biura Pracy

PARYŻ, 7.XI. W Paryżu zakończyła swe obrady konferencja Międzynarodowego Biura Pracy. Na zakończenie obrad przemawiał prezes Biura min. Parodi. Zwrócił on uwagę na konieczność zatrudnienia jak najwięcej ludzi w czasie przejściowym między zakończeniem wojny, a trwałym pokojem, uregulowania prawa pracy dla kolonii oraz rozwiązywania kwestii młodocianych robotników.

LONDYN, 7.XI. (BBC). Następny zjazd Międzynarodowej Organizacji Pracy ma nastąpić w 1946 roku w Montrealu.

## Lord Halifax

### konferuje z Byrnesem

LONDYN, 7.XI. (BEC). W Waszyngtonie toczą się rozmowy między lordem Halifaxem i sekretarzem stanu Byrnesem. Tematem rozmów są zagadnienia związane z bombą atomową oraz przygotowanie spotkania premiera Attlee i prezydenta Trumana. Premier Attlee uda się wraz z doradcą do spraw energii atomowej Andersonem do Ameryki w piątek, po mowie wygłoszonej z okazji wyboru nowego lorda majora Londynu.

## Parlamentarzyści brytyjscy w Jugosławii

BELGRAD, 7.XI. Do Zagrzebia przybyła angielska delegacja parlamentarna złożona z 12 deputowanych, członków Partii Pracy, pod przewodnictwem Zilliakusa. Delegacja przybyła na zaproszenie jugosłowiańskiej Rady Ministrów i pozostanie w Jugosławii przez okres wyborów.

Sąd zapewne będzie domagał się uznania przestępców tych za zbrodniarzy wojennych. Amerykańskie władze wojskowe poszukują innych jeszcze dyrektorów, dotychczas niearesztowanych. Według informacji Nicksena ze śledztwa wstępnego wynika, że dyrektorzy 6 banków popełnili szereg przestępstw wojennych, jak np. stosowanie niewłaściwej pracy w przemyśle, który znajdował się pod ich kontrolą, przekazywanie olbrzymich sum na utrzymanie armii okupacyjnych, rabunek własności społecznej i prywatnej. Nie ulega wątpliwości, że finansowali oni przygotowania do wojny agresywnej. Działalność 6 banków jest zażębiona, że trudno jest oddzielić jeden od drugiego. Banki te współpracowały ściśle z partią hitlerowską, uczestnicząc w ruchu, mającym na celu ustanowienie niemieckiego panowania nad światem. Z dokumentów Banku Drezdeńskiego wynika, że Himmler miał tam swoje tajne konto, tak zwane konto „F”.

## UNRRA objęła zarząd nad obozami

BERLIN, 7.XI. (PAP). UNRRA objęła całkowicie zarząd wewnętrzną w 212 obozach w Bawarii, w których przebywa jeszcze 250.000 osób wywiezionych przez Niemców z różnych krajów europejskich.



# Nad mogiłą wielkiego męża z okazji 28 rocznicy Rewolucji Październikowej

Nad mogiłą wielkiego męża stanął przemówił Premier Osmał - Morawski:

„Są ludzie, których nazwiska są własnością całego narodu. Do takich należał ś. p. Wincenty Witos. Wielki przywódca chłopów odegrał również wybitną rolę w życiu naszego narodu i naszego państwa. Nie było w naszych stosunkach ważniejszych momentów politycznych i państwowych, gdzie Wincenty Witos nie odegrałby odpowiedniej i najcenniejszej wybitnej roli. Bierze udział w tworzeniu rządu ludowego w Lublinie w 1918 roku, jest premierem rządu obrony narodowej w 1920 roku, jest jednym z organizatorów kongresu prawa i wolności ludów w 1930 roku, za co między innymi osadzony zostaje w Brześciu i skazany na lata więzienia, walczy, jak najstrzej z sanacją, przygotowując strajki chłopskie zarówno w kraju, jak i następnie na emigracji. W odrodzonym państwie polskim zostaje pierwszym zastępcą prezydenta Krajowej Rady Narodowej i choć złożony chorobą, nie udziela się bezpośrednio pracy państwowej, niemniej jednak nawołuje innych do tej pracy. Wincenty Witos należał do najwybitniejszych polityków naszych czasów.

Można się było nieraz z nim nie zgadzać politycznie, ale nie można mu było odmówić wielkiego rozumu politycznego. Wincenty Witos był wielkim realistą politycznym. Nie należał bynajmniej do radykałów społecznych, należał on najwyżej do obozu centrum, co jednak nie przeszkodziło mu realnie oceniać nazwą rzeczywistość w polityce zagranicznej, konieczność stałego sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, co głosił jawnie nie tylko obecnie, ale jeszcze na długo przed wojną. Wincenty Witos należał do ludzi, którzy całe życie pozostają wierni swoim idealom i swojemu środowisku.

Wzrósł w środowisku chłopskim, temu środowisku pozostał wierny do końca swego życia. Nie przewrócił mu w głowie nigdy żadne najwybitniejsze stanowiska. Pozostał całe życie wiernym i niemiętym przywódcą chłopskim. Po tym go uznali i ocenili nie tylko jego zwolennicy, ale również i przeciwnicy polityczni. W imieniu rządu Jedności Narodowej składam hold wielkiemu przywódcy ruchu ludowego i mężowi stanu, wielkiemu Polakowi i patriocie, ś. p. Wincentemu Witosowi“.

## Nowa zbrodnia NSZ

Kilka dni temu samochód DOW został w czasie podróży służbowej na szosie Bychawskiej w rejonie Piotrków — Krzeszów napadnięty przez kilku uzbrojonych osobników należących do NSZ-towskiej bandy „Orlika“. Bandyci zatrzymali maszynę i zamordowali starszego sierżanta Timofejewa Władysława, obrabowali trupa i ukryli w zaroślach, potem oddalili się z maszyną. Szofera, któremu odebrali dokumenty, wyrzucili w pełnym biegu z maszyną.

Starszy sierżant Timofejew został do Wojska Polskiego przydzielony jako specjalista. Był on od roku 1941 na froncie. Stał wielokrotnie odznaczony za bojowe

## Nagroda Nobla

SZTOKHOLM, 5.XI. (PAP). Oficjalnie ogłoszono, że nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii za rok 1945 otrzymali łącznie następujący uczeni: Aleksander Fleming w Londynie, Ernest Chain w Oxfordzie, Howard Walter w Oxfordzie. Nagroda została przyznana za odkrycia, które doprowadziły do wynalezienia penicyliny.

MOSKWA, 7.XI. Dziś w dniu 28 rocznicy wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się w Moskwie uroczysta defilada. O godz. 10-ej wjechał na plac generał armii Antonow, który z ramienia rządu i partii miał przyjmować defiladę. Po przyjęciu raportu od dowódców jednostek gen. Antonow udał się na marmurową trybunę przed mauzoleum. Przed rozpoczęciem defilady gen. Antonow wygłosił mowę, w której m. in. powiedział: Dziś po raz pierwszy po 4-ech latach wielkiej wojny za ojczyznę obchodzimy to święto w warunkach pokojowych. Rok 1945 okazał się dla narodu radzieckiego i Armii Czerwonej rokiem niespotykanym w historii — zwycięstw. Siły radzieckie razem z armiami sojuszników rozbiły Niemcy hitlerowskie i wschodniego agresora, Japonii. Armia Czerwona z dostojną

pełnią wypełniła zadanie. Jakże przed nią stało, obroniła część wolnej i niepodległej ojczyzny. Obroniła narody Europy od zagłady niemieckiej, uwolniła cywilizację całego świata od zalewu faszyzmu. Ojczyzna wstąpiła w okres rozwoju pokojowego. Budujemy nowe miasta i wsie, nowe fabryki, zakłady przemysłowe, wracają do pracy pokojowej zdemobilizowani żołnierze. Naród wykazał się w latach wojny bezprzykładnym heroizmem i nie pożałuje swych sił, do pomnożenia swych zwycięstw w walce o dalszy rozwój ekonomiczny i kulturalny naszej ojczyzny.

Armia Czerwona ulepszyła znacznie swą sztukę wojenną nowymi zdobyczami techniki, okryła sławą wszystkie rodzaje broni, okazała wzór sztuki wojennej, bohaterstwa i wielkiego poświęcenia. Każdy żołnierz radziecki powinien

pełnić swą służbę wzorowo i dbać o cześć żołnierza ojczyzny socjalizmu. Bezpieczeństwo naszej ojczyzny musi być przede wszystkim. Armia Czerwona będzie twardo stać na stanowisku obrony, swobody i wolności. Stała i będzie stać w szeregach armii narodów zjednoczonych, na straży pokoju i bezpieczeństwa narodowego demokratycznych państw. Pod znakiem partii Lenina — Stalina zwyciężyliśmy w wielkiej wojnie ojczyznianej, pod znakiem tejże samej partii będziemy pracować dalej nad rozwojem gospodarczym i kulturalnym, wzmocnieniem ekonomicznym i wojennym naszego państwa.

Po przemówieniu gen. Antonowa orkiestra złożona z tysiąca stu osób odegrała hymn państwowy, a specjalne oddziały artyleryjskie oddały salwę dział. Przez długi czas olbrzymi plac przed mauzoleum wypełnił się ludem. W legalniemiłkami okrzyki na cześć Lenina i Stalina, Partii Bolszewickiej Armii Czerwonej i narodu radzieckiego.

Przed trybunami przeddefilowały oddziały wojskowej akademii im. Frunze, akademii broni pancernych i wojsk zmotywowanych, akademii lotniczej, oddziały floty morskiej, akademii inżynierii i chemii wojennej, szkoła obrony przeciwlotniczej, szkoły lotnicze, inżynierskie i techniczne, oraz oddziały kawalerii, artylerii, oddziały pancernych i oddziały zmotywowane.

W drugiej części przed trybunami przeszli robotnicy moskiewskich zakładów przemysłowych. Niekończące się szeregi świata pracy reprezentowane były przez wszystkie rodzaje przemysłu moskiewskiego. Następnie przed trybunami przeszedł świat artystyczny Moskwy, w którym wzięli udział najwybitniejsi artyści scen moskiewskich.

Defilada zakończyła się przemarszem uczącej się młodzieży i organizacji młodzieżowych.

## Kongres przemysłowców i robotników

### Przemówienie prez. Trumana

WASZYNGTON, 6.XI. W dniu wczorajszym na konferencji przemysłowców i robotników wygłosił przemówienie prez. Truman. Głównymi problemami poruszonymi w tym przemówieniu były: sprawa rozwoju produkcji i przestawienia jej z wojennej na pokojową, stosunki między pracodawcami a robotnikami, które w obecnym

powojennym okresie stały się zagadnieniem pierwszorzędym. Prezydent powiedział, że rząd nie spodziewał się takiego zaostrzenia stosunków między pracodawcami a pracownikami, jakie zapanowały obecnie w przedsiębiorstwach za ich wyjątkową pracę w czasie wojny i podkreślił fakt, że presja rządu rzadko była potrzebna i wskazana.

## Przed kongresem Związków Zawodowych w Warszawie

WARSZAWA, 7.XI. (Tel. wł.). Na Ogólnopolski Kongres Z. Z., który odbędzie się w Warszawie w dn. 18 i 19 listopada, zaproszono przedstawicieli Z. Z. 26-ciu państw. Zgromadzeni na kongresie delegaci Z. Z. mają raz jeszcze określić po-

stawę i rolę Z. Z. w pracy nad odbudową państwa i w walce o zachowanie i pogłębienie zdobyczy demokracji. Na kongresie omawiane będą zagadnienia najwyższej obchodzące świat pracy. Do nich należą między innymi sprawa uregulowania płac sprawa aprobowacji i usunięcia nierówności przydziałów. Sprawa dalszego zwiększenia dalszej wydajności pracy itd.

## Nowy rekord światowy

LONDYN, 7.XI. W Anglii lotnik brytyjski Williams zdobył nowy rekord światowy. Na samolocie „Brytania“ typu „Meteor“ o napędzie odrzutowym osiągnął on szybkość nienotowaną dotychczas, a mianowicie 968,83 km/godz. W niektórych odcinkach lotu szybkość samolotu dochodziła do 1.000 km na godzinę. Poprzedni rekord, tj. szybkość 765,14 km/godz., został ustanowiony w 1939 roku na samolocie typu „Messerschmitt“.

## Sytuacja na Jawie

LONDYN (PAP). Korespondent dziennika „Daily Herald“ donosi, że podczas strzelaniny, wynikłej na wskutek ponownego ataku oddziałów jawajskich na wojska brytyjskie w Batawii, został ranny konsul szwajcarski. Władze brytyjskie wezwały obcokrajowców do opuszczenia wyspy, gdyż mają one zamiar zastosować energiczne środki w celu stłumienia powstania. W Surabaya lądują bez przerwy posiłki brytyjskie i holenderskie. Naczelny dowódca wojsk sojusznicznych gen. Christinson powtórzył ostrzeżenie, że o ile zajęcia wywołane przez skrajne elementy jawajskie powtórzą się, wojska brytyjskie będą zmuszone do użycia najbardziej nowoczesnej broni.

LONDYN, 7.XI. (BBC). Władze holenderskie podają w sprawie sytuacji na Jawie, że rozumieją aspiracje Jawajczyków i uważają, że są one do zrealizowania, ale

na drodze ewolucji. Należy utworzyć rząd centralny dla wysp wchodzących w skład kolonii holenderskich, do którego weszłyby również nacjonalści indonezyjscy.

Dr Soecarno podkreślił, że nie ma powodu do obaw, aby Holandia wróciła do swoich rządów przedwojennych w koloniach.

## Co piszą inni

Kto wie, czy nie doczekamy się wreszcie zapowiadanego od miesięcy procesu zbrodniarzy wojennych w Norymberdze. Najwyżsi dygnitarze hitlerowscy już od dawna czekają na rozprawę, akta są już gotowe, termin wyznaczony — więc można chyba zaczynać.

Omawiając sens przyszłego procesu, na podstawie doświadczeń z procesu w Lüneburgu — „Rzeczpospolita“ tak pisze:

Haniębna i gdyby mogła nie być tragiczną, wręcz komiczną, bladeńska uwertura procesu norymberskiego — rozprawa sądowa w Lüneburgu nie jest jedynym tego dowodem. Oto w Anglii na dosyć szeroko, jak widać, rozkanej mętnej — choć zarazem przejrzystej — fali współczucia dla biednych Niemców, wysiedlanych, maltretowanych i cierpiących, „Daily Mail“ pozwolił sobie niedawno na taki oto wycyzyn: „określają samą ideę procesu w Norymberdze jako „fantastyczną“ (!) pismo angielskie proponuje, żeby na podstawie jakiejś wspólnej powziętej uchwały międzynarodowej postąpiono z niemieckimi przestępcami wojennymi tak, jak z... Napoleonem.“

Mielibyśmy takich niemieckich Napoleonów coś około 400 tysięcy. Tym narybniem można już zaludnić nie tylko wyświecały archipelag.

## Proces przeciwko generałowi Jamaszito

NOWY JORK (PAP). Z Manilly donoszą, że w toku przewodu przeciwko byłemu dowódcy japońskich wojsk okupacyjnych na Filipinach, generałowi Jamaszito, zeznają w dalszym ciągu świadkowie oskarżenia. Świadek dr Maranon zeznał, że podczas bombardowania Filipin przez samoloty amerykańskie Japończycy rozstrzelali 300 osób, które ukryły się w schronie przeciwlotniczym, przeznaczonym dla żołnierzy japońskich. Inny świadek Lopez oświadczył, że w czasie innego nalotu amerykańskiego około 1500 Filipinczyków schroniło się do klubu niemieckiego. Japończycy po oblaniu naftą drzwi wejściowych podpalił budynek i strzelali do ludzi ucie-

kających z płonącego gmachu. Dym runął, grzebiąc pod gruzami pozostałe ofiary. Generał Jamaszita jako dowódca wojsk japońskich będzie odpowiadał za okrucieństwa popełnione przez swych podwładnych.

## Gazety angielskie w Polsce

Wkrótce można będzie nabywać angielskie gazety niedzielne i tygodniki w kioskach gazetowych. Z powodu trudności transportowych ilość ich będzie na razie ograniczona.

Rozsprzedażą zajmie się spółdzielnia wydawnicza „Czytelnik“, wyłącznie do tego upoważniona.



# SPRAWY ROLNICZE

## 24 i pół tys. ha odłogów w woj. Lubelskim będzie zasiane na wiosnę

Jesienna akcja siewna i wiosenna w roku 1946 na terenie woj. lubelskiego będzie wykonana bez przeszkód z wyjątkiem powiatów repatriacyjnych.

Kwestia obsiewu wiosennego w roku 1946 na terenie powiatów repatriacyjnych napotka jeszcze na ogromne trudności, związane przede wszystkim z brakiem nasion, inwentarza pociągowego i nawozów organicznych i mineralnych.

W odniesieniu do akcji siewów jesiennych w roku bieżącym na terenie województwa lubelskiego, kwestia ta przedstawia się na ogół zadawalniająco. Zła pogoda podczas obecnej jesieni ogromnie utrudniała siewy oraz inne prace rolne.

Gożej przedstawia się ta sprawa na terenie powiatów repatriacyjnych, w których przeszło 124.000 ha gruntów pozostało nieobsianych wiosną 1945 roku.

Należy przypuszczać, że jesienią br. została obsiana nie więcej, jak połowa planowanych przestrzeni zbożami ozimymi (tj. 24.500 ha zamiast 49.000 ha) z przyczyn następujących:

1) z powodu niedostatecznej ilości zwolnień zbóż ozimych potrzebnych do siewu jesiennego (tj. zamiast 10.000 ton, zostało zwolnione tylko 2.000 ton).

2) braku siły sprzężającej.

Pozostała ilość nieobsianych gruntów jesienią br. winna być obsiana wiosną 1946 r. Ogółem wiosną 1946 r. należy obsiać zbożami jarymi 24.500 ha gruntów nieobsianych jesienią, tj. 30 proc. ogólnej ilości gruntów leżących odłogiem.

Razem pozostanie do obsiewu wiosennego zbożami jarymi (jęczmień, owies) 61.700 ha. Na powyżej wyliczoną ilość ha gruntów leżących odłogiem, należy zwolnić jęczmienia i owsa 12.340 ton.

Ziemiakami winno być obsadzone przynajmniej 10 proc. ogólnej przestrzeni tych odłogów, co stanowi 12.400 ha. Na wyżej wspomnianą przestrzeń należy zwolnić ziemniaków 18.600 ton. Buraka-

mi cukrowymi należy obsiać 5 proc. ogólnej przestrzeni. Reszta przestrzeni winna być obsiana roślinami pastewnymi — na paszę 50 proc. i na ziarno 50 proc., oraz roślinami oleistymi jak rzepak jary i mak.

W celu bezwzględnej uprawienia wymienionych odłogów do siewu wiosennego należy skierować trzy czwarte posiadanych traktorów przez P.P.T. i M.R. na teren powiatów repatriacyjnych, zwłaszcza do Tomaszowa, Hrubieszowa, Biłgoraja i Chełma.

Praca traktorów winna być opłacana przez Rząd 75 proc. przyznanych kredytów przez Państwo winno być rozprowadzone dla powiatów repatriacyjnych w celu zakupu inwentarza żywego i inwentarza martwego.

Poważną sprawą jest także ustalenie strony prawnej sposobu władania ziemią po repatriantach wyjeżdżających na Wschód. Unormowanie tej kwestii pozwoli na szybkie zagospodarowanie ziem przyburzańskich. Dekret względnie ustawa normująca sposób władania tą ziemią musi uwzględnić przede wszystkim dobieranie ziemi przez osiadłych i zagospodarowanych chłopów zamieszku-

jących tamtejsze tereny. Dotychczas akcję tę prowadzą chłopci samorzutnie orząc i obsiewając opuszczone zignie. Tym niemniej państwo winno im przyjść z pomocą w formie kredytów i pomocy towarowych.

Należy przystąpić do szkolenia kadr traktorzystów, ponieważ do Gdańska nadeszła znaczna ilość traktorów, a brak jest fachowej obsługi. Na zagospodarowanie 100 proc. wojew. lubelskiego potrzebne są kredyty, traktory i ziarno. W bieżącym roku Izba Rolnicza zakwalifikowała następujące ilości różnych gatunków zbóż.

Zyto jare 540 q, pszenica jara 4.000 q, jęczmień jary 10.920 q, owies jary 18.550 q, peluszkę 90 q, groch 130 q, wyka 25 q, łubin 270 q, koniczyna 20 q, trawy 15 q, rzepak 30 q, len 10 q, buraki 70 q, wyka 30 q, proso 10 q, warzywa 5 q. Ogółem na terenie województwa lubelskiego zakwalifikowano 34.715 q nasion. Znikoma ilość zakwalifikowanych roślin tłumaczy się opóźnionym opublikowaniem warunków umów plantacyjnych. W roku następnym przy uwzględnieniu obecnych warunków liczyć należy, że ilość ta napewno znacznie się zwiększy.

### Hodowla drobnego inwentarza

Celem przygotowania fachowców w dziedzinie hodowli drobnego inwentarza (drób, kozy, króliki) Ministerstwo Rolnictwa i R. R. zaprojektowało utworzenie 2-ech liceów specjalnych, 8 szkół drobiarskich, typu powiatowych szkół gospodarstwa wiejskiego oraz rozszerzenie programu nauczania chowu drobnego inwentarza w męskich i żeńskich gminnych szkołach rolniczych. Opracowano projekty programów nauczania hodowli drobiu, kóz i królików we wszystkich typach szkół rolniczych.

Z dniem 15 listopada br. uruchomione zostanie w Rososze, Liceum Hodowli Drobnego Inwentarza.

W związku z przygotowaniem akcji wyługowej zaprojektowano uruchomienie na terenie kraju 4-ech czterotygodniowych kursów dla kandydatów na kierowników Zakładów Wylugowych oraz 2-ech sześciotygodniowych kursów dla kandydatów w kierowników Stacji Wychowu.

### 2 tys. traktorów dla Polski

Zjednoczenie Stocznia Polskich montuje 2 tys. traktorów, które na statkach Oceanmar i Nishmaha przybyły ostatnio do Polski. Obecnie stocznia montują ponad 100 traktorów dziennie. W tych dniach rozpocznie się również montaż kultywatorów, pługów i siewników.

## Pojawiła się groźna zaraza koni

W Polsce pojawiła się groźna zaraza ogierów i klaczy, tak zwana zaraza stadnicza. Jest to choroba zaraźliwa, przenoszona tylko przez stanowienie. Zaraza stadnicza może zupełnie zniszczyć hodowlę koni w całym kraju. Każdy więc rolnik i właściciel koni ma obowiązek nie tylko przestrzegania przepisów władz weterynaryjnych, lecz także powinien pomagać przy zwalczaniu tej zarazy.

Ponieważ leczenie tej choroby jest niepewne, muszą być stosowane wszystkie środki ostrożności, mające na celu zapobieganie szerzeniu się zarazy stadniczej.

W tym też celu należy wytrzebić wszystkie ogiery nielicencjonowane powyżej lat dwóch w terminie do 15 grudnia 1945 roku. Ogiery zaś licencjonowane muszą przejść badanie serologiczne przed przyszłym okresem „stanówki”. Klacze chore o daleko posuniętym procesie chorobowym należy zabić z urzędu.

W wypadku stwierdzenia zarazy stadniczej na obszarach dotychczas wolnych od zarazy natychmiast winny być przeprowadzone badania wszystkich klaczy oraz objawy tej choroby. Po skończeniu badań ogłoszonymi należy ścisły teren, który jest zagrożony chorobą. Wyłączone na skutek choroby klacze odsprzedać można kopalniom względnie majątkom państwowym, gdzie mogą być użyte do pracy i ewentualnie leczone w celach naukowo-dosлідniczych. Można także sprzedać na ubój sztuki zarażone, lecz muszą być w tym wypadku zachowane ścisłe ostrożności.

## Ziemia Mazurska potrzebuje administratorów i buchalterów

W związku z mającym nastąpić w tych dniach przekazaniem przez wojska sowieckie około 1800 obiektów rolnych i przemysłu rolnego na terenie okręgu mazurskiego — Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłasza zapotrzebowanie na stanowiska administratorów i buchalterów, celem obsadzenia tych obiektów.

Podanie wraz z życiorysem należy kierować do Biura Personalnego Ministerstwa Rolnictwa i R. R. w Warszawie, ul. Nowogrodzka 50 (gmach Państwowego Banku Rolnego). Członkowie Zw. Sam.

Nastęstwa zarazy stadniczej są tego rodzaju, że daje się zauważyć chwiejność chodu, osłabienie zadu, kulawizna na jedną lub obydwie nogi, opadanie jednego ucha, zwisanie górnej lub dolnej wargi, powieki i tak dalej. Konie zaś mimo dobrego apetytu i odżywiania chudną, słabną, włos traci połysk. Wreszcie po krótkim, lub dłuższym czasie giną.

Ponieważ leczenie nie daje gwarancji, zawiązać tę zarazę można tylko przez wyłączenie koni chorych od stanowienia. Czy-

ni się to za pomocą znakowania i trzebieżnia zarażonych ogierów, a także przez wybięcie klaczy chorych oraz znakowanie i wyłączenie klaczy zarażonych. Znakowanie dokonuje się przez wypalenie na obydwu udach liter Z. S. (zaraza stadnicza).

Wszyscy właściciele koni muszą wziąć udział w zwalczaniu zarazy stadniczej, gdyż w przeciwnym razie przetrzebienie przez wojnę hodowli koni zostanie wyniszczone.

## Puławy na pierwszym miejscu dostaw świadczeń rzeczowych

Najbardziej zniszczony działaniami wojennymi powiat puławski znajduje się obecnie na pierwszym miejscu w realizacji świadczeń rzeczowych. Odstawione 151,9 ton zakwalifikowały ten powiat jako pierwszy w województwie lubelskim.

Powiat puławski odstawił 33,8 proc. Drugie miejsce zajmuje powiat chełmski 33,8 proc., a zboża odstawił tylko 130 ton. Mniejsza dostawa niż w powiecie puław-

skim przyczyniła się do tego, że powiat Chełm stracił prymat w realizacji dostaw rzeczowych.

Trzecie miejsce zajmuje powiat Biłgoraj, 31,9 proc. dostaw planu rocznego, a 123,5 ton dostarczono w ostatnich pięciu dniach od 1-go do 5-go bm.

Poniżej podajemy tabelę realizacji świadczeń rzeczowych województwa lubelskiego wykonanych dostaw zboża za okres ostatnich 5 dni:

Powiaty	dostarczono	razem proc. od I.XI do 5.XI
1. Biała Podlaska	549.1	1549.4 21.4
2. Biłgoraj	123.5	1054.7 31.9
3. Chełm	130.0	3222.0 33.8
4. Hrubieszów	449.5	2735.2 19.2
5. Kraśnik	241.8	1919.4 18.4
6. Krasnostaw	221.7	2298.9 14.0
7. Lubartów	40.1	1122.6 11.7
8. Lublin	841.7	4370.6 25.8
9. Łuków	217.5	1195.4 13.4
10. Puławy	151.9	2270.0 33.8
11. Radzyń	—	— 19.7
12. Siedlce	73.3	997.6 8.0
13. Tomaszów	27.4	1381.2 25.0
14. Włodawa	486.7	2050.5 23.3
15. Zamość	165.5	1819.0 19.5
16. Lublin m.	1.8	40.3 21.2

Powiat siedlecki w dalszym ciągu zajmuje ostatnie miejsce, mając odstawił zaledwie 8,6 proc. planu rocznego. Siedlce są jedynym powiatem województwa lubelskiego, który nie ma jeszcze nawet 10 proc. ogólnego planu. Sądźmy, iż w następnych 5-ciu dniach nie będzie powiatu, który by miał dostarczone świadczenia poniżej 15 proc. planu rocznego.

### Głosy naszych czytelników

Redakcja „Gazety Lubelskiej” otrzymała list od rolnika z pow. kraśnickiego. List ten publikujemy w całości ze względu na aktualność zawartych w nim uwag:

Panie Redaktorze!

Nie wiem, czy może mi Pan pomóc, ale na pewno mi Pan doradzi, co mam zrobić. Mam osiem morgów. Gospodarstwo zniszczone, budynki spalone i rozbite jeszcze ziema, cudem tylko ocalała chałupa, w której mieszkamy z żoną i czworgiem dzieci i inwentarzem. Właściwie, co tam za inwentarz: szkapina, dwoje prosiąt i parę kur. Chciałbym trochę podnieść gospodarkę, zresztą wiadomo, bez krowy nie masz gospodarki. Bo to i dzieciakom mleko i pokraśnić zawsze jest czym. I nawet trochę pieniędzy na krowę mam, tylko nie ma gdzie jej postawić na nieszczęście.

Czyżbym, że można dostać pożyczkę na budynki i na hodowlę, czyli na krowę, tylko jak to się będzie płacić za tę pożyczkę. Pieniądze dają, jak słyszę, na 10 lat. Zgoda, kto będzie chciał, odda wcześniej za dwa lata, czy za pięć albo osiem.

Ale ile to się będzie oddawać? Pszenica i żyto co rok tańsze, a pieniądze te same trza będzie płacić? czy jak? Niechże mi Pan Redaktor napisze. No bo powiedzmy dziś kupi za 12 tysięcy dwadzieścia parę metrów żyta, a za rok albo dwa, jak stanie, to się kupi czterdzieści metrów, a ziemia nie urodzi tyle, i co wtedy? Niech mi Pan Redaktor będzie grzeczniutki i napisz słóweczko tylko, czy mam brać pożyczkę?

Kobita mi mówi, co by nie brać pożyczki, a jak tu bez krowy, no niechże Pan powi? Zeby tak chcieli na zboże, to my by wzięli, a tak, to niby dają a wziąć nie można, a dzieciaki w domu bez mleka. Tak bez żadnej porady, to ja nie wiem co robić, ale jak mi Pan Redaktor powie: weź chłopie, to wezmę, a jak nie, to i nawozu w polu nie będzie i dzieciaki be mleka. Nijakiego już nie ma ratunku i w tym roku kupić krowy nie będzie można.

Rolnik pow. kraśnickiego.



# TRZY EMIGRACJE

Niemcy okupowane, listopad 1945.

Emigracja nasza na zachód nie jest zjawiskiem jednolitym. Mamy bowiem co najmniej trzy typy emigracji o różnych postawach psychicznych.

Jest więc w pierwszym rzędzie na zachód stara emigracja westfalsko-polska, około 500.000 Polaków obywateli niemieckich, którym spory partyjne polskie są obce, bliskie im jest natomiast wszystko co polskie. Do tej grupy zaliczyć trzeba również co najmniej 500.000 starą emigrację polską w północnej Francji. Charakterystyczną cechą obu grup jest zdrowy radykalizm społeczny, mocne poczucie narodowe i niewątpliwa tęsknota do Polski.

Ta stara emigracja reprezentuje przede wszystkim aktywność polskiej pracy na zachodzie. Zabrać ich jednego dnia, a w zagłębiu północnej Francji i w zagłębiu Rubry staną kopalnie i fabryki, powodując kryzys niełatwy do opanowania.

Wiemy, że hasło repatriacji nie jest mile widziane przez zarządy kopalń i fabryk północno-zachodniej Europy. Dla nas jest to obojętne. Istotne jest, że stara zachodnia emigracja przedstawia najwartościowszy element ludzi pracy, społecznie i fachowo wyrobiony, który prędzej czy później do kraju wróci, bo takich właśnie Polaków kraj w pierwszym rzędzie potrzebuje.

Realnie myśląc, powrót ich nastąpić może najwcześniej za rok, to znaczy w okresie, gdy powróci już do kraju wojenna emigracja i środki transportowe będą w dostatecznej ilości, aby przewieźć nie tylko ludzi, ale i ich dobytek i niektórych rzemieślnicze warsztaty pracy. Nie ma bowiem powodu, aby dwudziesto- czy trzydziestoletni dorobek pozostawiać obcym, których bogactwo i tak już wzrosło pracą polskich rąk.

Druga emigracja, to Polacy rzucający los wojny na zachód wbrew swej woli, milionowa rzesza przymusowych robotników. Nie posiadają oni, jak stara emigracja, jednolitego oblicza. Poziom umysłowy, wyrobienie społeczne i fachowe różne, podobnie jak i morale jednostek. Jest to masa ludzi oderwanych od swych środowisk i swej ziemi, żyjąca przez lata wojny faktycznie poza prawem, o ztraconym w chaosie wojny i

Napisał: EDMUND OSMAŃCZYK

stosunków powojennych zmyśle osądu spraw politycznych, a niejednokrotnie i moralnych. Społecznie 70 proc. stanowi element wiejski, zabrany ze wsi całej Polski, 20 proc. element małomiasteczkowy, 10 proc. wreszcie wielkomiejski. Procent inteligencji nie przekracza zdaje się 2 od 100.

Nie zataję, że ani lata wojny, kiedy Niemcy poniewierali godnością ludzką tej masy polskiej, ani obecny okres powojenny, kiedy Polacy zostali umieszczeni w specjalnych obozach i nie zmuszani do pracy, otrzymują wiele rzeczy za darmo, nie wpływają wychowawczo dodatnio na masę polską.

Polak jest z narodu wiejskiego. Musi, jak drzewo, wrócić w ziemię. Wyrwany z ziemi choruje. Tymczasowość bytu w Niemczech, trwająca lata, psychicznie niekorzystnie odbija się na Polakach. Tęsknota do Polski hamowana niejednokrotnie bardziej przez łatwość zarobku (na pośrednictwie handlowym), niż przez argument polityczny, że jednak każdego. Jeśli ktoś nie chce wracać z tej masy przymusowych emigrantów, to nie z osądu sytuacji politycznej w Polsce i świecie, lecz z niepewności, czy zostanie swój dom, i czy znów nie będzie musiał tymczasowo się urządzić w warunkach może gospodarczo trudniejszych, niż tu na zachodzie.

W interesie narodu polskiego leży, aby milionowa brać jak najszybciej wróciła do kraju i zmieniła żywot koczowniczy na osiadły. Nie widzę bowiem żadnego politycznego pożytku z pozostawiania tej masy na zachodzie.

O ile stara emigracja, wyrobiona społecznie i fachowo, jako całość pozostawiona jeszcze rok czy dwa, reprezentuje nadal wśród obcych wartość pracy rąk polskich i wartość człowieczych charakterów, o tyle wojenna przymusowa emigracja zbyt różnolita w wyrobieniu społecznym i fachowym, nie mówiąc już o politycznym, zyskuje nam wśród obcych opinie równie różnolite i niezawasze pozytywne. Normalnie bowiem zjawiskiem społecznym w warunkach nie-normalnych, w jakich masa ta żyje, jest fakt, że elementy najmniej posiadające

skrupułów, największą wykazują aktywność i w ten sposób niktą nawet niemoralna mniejszość nieproporcjonalnie rozszerza swe odium na ogromną większość polskiej masy na zachodzie.

Powrót miliona wojennej przymusowej emigracji na ziemie polskie jest zagadnieniem nie tylko politycznym, ale i moralnym. Nie jest rzeczą obojętną dla narodu po katastrofie wojny czy na emigracji wykości się 20.000 czy 200.000 Polaków. Dziś, gdy poczynamy liczyć — przerażenie nas ogarnia, jak olbrzymie ponieśliśmy biologiczne straty, każdy Polak liczy się jako źródło odrodzenia siły Polski.

Trzecia wreszcie emigracja, w odróżnieniu od pierwszej społeczno-fachowej i drugiej przypadkowo-przymusowej, jest emigracją świadomie polityczną. Są to wszyscy ci, którzy uszli z kraju, aby zagranicą budować dalej życie polityczne i

wojskowe Polski. Biegiem zdarzeń historycznych emigracja polityczna, która poszła na Wschód, powróciła już do kraju wraz z armią Marszałka Roli-Zyjańskiego. Przynajmniej przymusowa emigracja wschodnia poczyna powracać również — jak słyszę właśnie w radio — z krajów Związku Radzieckiego. Inaczej na Zachodzie.

Tu emigracja polityczna przeżywa ciężki trud podejmowania decyzji powrotu lub niepowrotu. Oceny, jakie decyzje zostaną powzięte, podjęte się może tylko ktoś, kto żył na emigracji i umie patrzeć sine ira et studio.

Osobiście stwierdziłem chęć powrotu większości, nie należy tu jednak mieszać chęci z decyzją. Chęć jest bowiem sprawą serca, tęskniącego do kraju, decyzja zaś sprawą rozumu, ważącego fakty polityczne w Polsce, Rosji, Anglii, Ameryce i całym świecie.

Aby ta rozważa była rzetelna, wydaje mi się konieczny spokojniejszy ton rozmów kraju z emigracją.

## Zapewniona praca utrzymanie i mieszkanie

Wydelegowana komisja z przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Miejskich i przedstawicieli Miejskiej Rady Narodowej do Koszalina, celem wynalezienia miejsc na osiedlenie i pracy dla 400 pracowników z Zarządu Miejskiego w Lublinie, była przyjęta w Koszalinie przez wicewojewodę Kaniewskiego i naczelnika Wydziału Samorządowego.

Wicewojewa orzekł, że przyjmie określoną ilość pracowników fizycznych i umysłowych różnych specjalności, osiedlając ich w powiatach zachodnich i w Szczecinie.

Przesiedleni pracownicy otrzymają mieszkanie z częściowym lub całkowitym umeblowaniem. Utrzymanie oparte jest na systemie stołkówym, przy czym organizacja stołówek i ich zaopatrzenie jest lepsze aniżeli na naszym terenie. Pracownicy po cenach nominalnych otrzymują śniadania, obiady i kolacje. Prócz tego wynagrodzenie pracowników jest o 40 proc. wyższe.

Przyjęcie pracowników z Lublina, wicewojewa Kaniewski uwarunkował przesła-

niem do tamtejszego Urzędu Wojewódzkiego szczegółowych list personalnych kandydatów na osiedlenie. Z przedstawionych list tamtejszy Urząd wybierze potrzebnych sobie ludzi. Warunek ten ma na celu wyselekcjonowanie najbardziej odpowiedniego — pod względem specjalności i pod względem moralnym — elementu do osiedlenia.

Na konferencji zebranej po powrocie delegacji do Lublina, wiceprezydent Krzykała zaznaczył, że na razie będą brane pod uwagę zgłoszenia dobrowolne. Lecz już w okresie wiosennym, ze względu na konieczność obsadzenia terenów zachodnich będą stosowane przeniesienia służbowe.

Ze sprawozdań członków delegacji wynika, że warunki utrzymania na terenach zachodnich coraz bardziej stabilizują się. Władze tamtejsze rozpoczęły energiczną akcję przeciwko elementom szabrowniczym, nie unikając „przymykania” tych, co nie chcą pracować produktywnie.

Wydział Ogólny Zarządu Miejskiego rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń na wyjazd.

## „Moskwa w Warszawie”

W Warszawie otwarta została wystawa fotograficzna o Moskwie. Wystawa ma na celu nie tylko zaznajomienie zwiedzających z historią miasta, jego rozwojem, walki, życia codziennego i przeszłości, ale przedstawia wielkie wydarzenia polityczne, jakie rozgrywały się w tym mieście.

Przyjaźń polsko-radziecka to droga do lepszej przyszłości — brzmi hasło w pierwszej sali. Widzimy pierwsze momenty powstania dywizji im. Tadeusza Kościuszki, ćwiczenia żołnierzy polskich w dalekiej Rosji, a następnie Wandę Wasilewską, przemawiającą do żołnierzy polskich w chwili składania przysięgi nad daleką Oką. Następne zdjęcia przetrzucają nas już w stronę zaciętych walk, wyzwolenia Polski. Istnienie wolnej Polski uwidocznione jest momentem podpisania paktu przyjaźni polsko-radzieckiej na Kremlu, wizyty Prezydenta Bieruta i premiera Osóbki-Morawskiego u Generalissimusa Stalina. Uwidoczniony jest cały szereg wizyt o doniosłym znaczeniu politycznym. Przyjazd premiera Churchilla, moment podpisania układu radziecko-czechosłowackiego przez prezydenta Beneša i przybycie marszałka Broz-Tito.

Zachowanie przyjaźni i ścisłej współpracy między narodem polskim i radzieckim będzie służyło bezsprzecznie sprawie pomyselnego rozwoju gospodarczego obydwóch krajów.

### 800 LAT MOSKWI

W 1947 roku Moskwa będzie liczyła 800 lat swego istnienia. Kreml to centrum Mo-

skwy — Moskwa to serce Związku Radzieckiego.

Niewielka osada wokół Kremla w XV wieku zamienia się około 1536 r. w „Kitaj Gorod”, otoczony murami. W ciągu kilku lat rozrasta się dwukrotnie w „Ziemiłanaj Gorod”, otoczony już tylko wałem. Mija 150 lat i miasto rozwija się do jednej trzeciej obecnego stanu. W planach rozwojowych widzimy rozszerzenie miasta do dwukrotnej wielkości, jakie miało na początku bieżącego stulecia.

Moskwa to port pięciu mórz. Połączona kanałem przez Dniepr, Okę, Wołgę, Kasmę, Dzwinę łączy morze Czarne, Kaspijskie, Bałtyckie i Białe.

Moskwa to centralny węzeł kolei państwowych. Na 9 dworców moskiewskich zajeżdżają pociągi ze wszystkich zakątków wielkiego terytorium ZSRR.

Rozwój Moskwy obrazują fotostudium z XIII wieku. Widzimy ściany drewnianego miasta. W XVII wieku droga do Marskiej bramy wyłożona już jest ciętym kamieniem.

Na Placu Czerwonym wzniesiona została wspaniała świątynia przez cara Iwana IV. I tak przewijają się przed nami dziesiątki i setki lat, w czasie których Moskwa zamienia się w monumentalne miasto, w którym wznoszą się budowle najnowocześniejszej architektury. Powstaje miasto marmuru, ciętym płyt kamiennych, żelbetonu. Pięćdziesiąt dwa kilometry nowych bulwarów założono w ciągu 3-ech lat 1936—1938, pięć nowych mostów,

kilka połączeń kanałowych. Widzimy zdjęcia nowych gmachów moskiewskich, Centralnego Teatru Czerwonej Armii, hotelu „Moskwa”, Domu Rady Komisarzy Ludowych, domu „Prawdy”, sali koncertowej im. Czajkowskiego, Państwowej Biblioteki im. Lenina. Dużo miejsca poświęcono klubie Moskwy — „Metro”, najpiękniejszej kolei podziemnej w Europie.

### CI, KTÓRZY PROWADZILI DO ZWYCIĘSTWA

We wnętrzu oświetlonej reflektorami, wśród zieleni i kwiatów stoł popiersie Stalina, odlana z brązu. Fotografuje 24 marszałków Związku Radzieckiego, stanowią zwarte koło asysty.

Pod Moskwą zaczął się pogrom armii niemieckiej — faszystowskiej. Ciężkie dni przeżyła Moskwa. Z miasta tętniącego życiem, z wielkiego ośrodka przemysłowego zamienia się w twierdzę, przeżywającą koszmarnie dni oblężenia. Zburzone szpitale, teatry, biblioteki, to były znane nam z oblężenia Warszawy niemieckie obiekty wojskowe, atakowane w Moskwie.

Wszystkie narody Związku Radzieckiego pospieszyły z pomocą stolicy. Tuż obok widzimy zakończenie epepej marszu na Moskwę. Ci, którzy stali u jej bram, pragnąc do niej wkroczyć jako zwycięzcy, odbyli wielką paradę przez jej ulice, jako zwycięzcy. W dniu 17.VI.1944 r. odbyła się wielka parada 70 tys. jeńców niemieckich.

### MOSKWA ŻYJE

Koszmarny wojny skończył się i znów wraca miasto do dawnego wyglądu, znów staje się ośrodkiem przemysłowym, politycz-

nym, kulturalnym, życia społecznego, uniwersyteckiego, naukowego.

Każdego rana wychodzi do pracy 2.300.000 mieszkańców do fabryk, uczelni, biur. Milion ludzi uczy się w uczelniach Moskwy. Widzimy wspaniałe sale biblioteki im. Lenina, która posiada 10 milionów tomów. Zdjęcia sierocińców miasta o największym przyroście naturalnym, wywołują zachwyt, tryskają radością.

Zaznajamiamy się z moskiewskim życiem artystycznym. Widzimy teatr Wielki, zbudowany w 1825 r., który w historii sztuki posiada swą chlubną kartę. Widzimy zjawiska spektakli, portrety artystów dramatycznych, reżyserów, śpiewaków, muzyków. Oglądamy sale muzealne, malarzy przy pracy, podobizny umarłych. Wnętrza Trietiajkowskiej galerii sławnej na cały świat.

Widzimy przy pracy znanych na całym świecie filmowców-reżyserów Pudowkina i Eisenszteina. Obok portretów sławnych pisarzy żyjących, widzimy nadbiały zmarłych wielkich przedstawicieli rosyjskiego intelektualizmu Tolstoja, Majakowskiego, Skriabina, Czajkowskiego.

Plakaty wojenne radzieckich artystów, rozmieszczone w westybulu i w korytarzach, uzupełniają wystawę.

Wystawa mieści się w niedawno wyremontowanym pałacyku Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Alei Stalina. Po drugiej stronie ulicy mieszczą się biura BOS-u, Biura Odbudowy Stolicy. Może nie bez przyczyny. Sąsiedztwo w każdym bądź razie bardzo pouczające dla nauczycieli i uczniów stolicy.



# Radziecka muzyka w Ameryce

Na długo przed wojną muzyka rosyjska zajmowała poważne miejsce w życiu muzycznym Ameryki. W zachwycie Amerykanów nad rosyjską pieśnią ludową mieściła się spora doza snobizmu o posmak egzotywnym, gdyż daleka i mało znana Rosja była dla Ameryki jeszcze do niedawna krajem egzotywnym, krajem z baśni. Sama zaś Ameryka, która w połowie XIX wieku rozpoczęła swój wielki rozwój kulturalny, w tym okresie również weszła dopiero w życie muzyczne świata.

Ważnym zdarzeniem, które rozpoczęło nowy etap w rozwoju amerykańsko-rosyjskiej przyjaźni muzycznej, był przyjazd do Stanów Zjednoczonych w roku 1891 Piotra Czajkowskiego, w celu wzięcia udziału w uroczystościach z powodu otwarcia w New Yorku nowej sali koncertowej Carnegie - Hall. W Stanach Zjednoczonych żyją jeszcze ludzie pamiętający dobrze ów dzień, gdy na estradę Carnegie-Hallu wstąpił Czajkowski. Uroczysty program wykonany pod batutą Czajkowskiego rozpoczął serię koncertów, która trwa już dziesiątki lat; w koncertach tych występują najwięksi artyści o światowej sławie, najlepsze orkiestry, najslawniejsi kapelmistrzowie, co stworzyło sławę New Yorkowi jako jednego z muzycznych ośrodków świata.

Przyjazd Czajkowskiego do Ameryki stał się wielkim triumfem rosyjskiej muzyki. Od tego czasu Czajkowski jest najbardziej lubianym i najpopularniejszym kompozytorem w Ameryce. Muzyka jego rozlega się odtąd codziennie po wszystkich zakątkach kraju, na koncertach, w radio, w szkołach i konserwatoriach.

Glinka i Borodin, Musorgskij i Rimskij-Korsakow, Glazunow i Skrijabin — oto są kompozytorzy najchętniej słuchani w Stanach Zjednoczonych. Wybitne miejsce w życiu muzycznym amerykańskim zajmuje postać Sergiusza Rachmaninowa, który przeżył ostatnie lata swego życia w Ameryce i stale występował tam zarówno jako pianista jak i dyrygent. Po śmierci Rachmaninowa w roku 1943 grupa działaczy muzycznych w Stanach stworzyła fundusz jego imienia, którego celem jest utrwalenie pamięci o wielkim muzyku rosyjskim przez organizowanie dorocznych konkursów dla kompozytorów, pianistów i dyrygentów.

Jednakże muzyka rosyjska nigdy nie cieszyła się w Ameryce taką popularnością jak w latach ostatnich. Równocześnie z zainteresowaniem się Związkiem Radzieckim, jako ojczyzną bohaterkiej Armii Czerwonej, wzrasta również zainteresowanie jego kulturą i sztuką. Dlatego też w okresie wojny tak często wykonywane były w Stanach utwory klasycznych rosyjskich kompozytorów, rosyjskie pieśni narodowe, a szczególnie utwory kompozytorów sowieckich. Rozgłos światowy o wiele przekraczający zwykłe powodzenie, towarzyszył wykonaniu w Ameryce 7-ej „Leningradzkiej” symfonii Dymitra Szostakowicza. 7-ma symfonia posiada już własną literaturę, poświęcono jej setki recenzji, artykułów, wierszy.

„Kraj, w którym artyści mogą zdobyć się w tak groźnym okresie na stworzenie utworu o tak nieśmiertelnym pięknie i wielkim uduchowieniu, jest niepokonany” — pisała jednak z amerykańskich gazet, omawiając 7-mą symfonię.

Po wrażeniu wywartym przez wykonanie w Ameryce 7-ej symfonii, zrozumiałe jest zainteresowanie, z jakim Amerykanie oczekiwali 8-ej symfonii Szostakowicza. Premierę 8-ej symfonii w wykonaniu orkiestry new-yorskiej filharmonii wysłuchało — według obliczeń Towarzystwa

Radiewego „Columbia” — około 25 mil. ludzi. I znowu setki recenzji i niekończącej się potok dyskusji.

Niestosownym byłoby twierdzenie, że 8-ma symfonia, bardziej skomplikowana i trudniejsza niż 7-ma, znalazła takie samo jednolite echo zachwyty szerokiego audytorium, jak 7-ma. Dokoła tej 8-ej symfonii prowadzone są liczne dyskusje, ale nawet przeciwnicy tego utworu przyznają ogromną siłę twórczego talentu Szostakowicza, jego umiejętność „wykucania ognia” z ludzkich dusz. Nagrane zostały płyty gramofonowe 8-ej symfonii pod batutą Artura Rodzińskiego, Leopolda Stokowskiego, Sergiusza Kusewickiego. Podczas pogrzebu prezydenta Roosevelta Kusewicki odegrał I-szą część 8-ej symfonii.

Z wielką niecierpliwością oczekują Amerykanie premiery 9-ej symfonii Szostakowicza, która odbędzie się wkrótce w Bostonie pod dyr. Kusewickiego.

Niemniejszym zainteresowaniem otoczona jest premiera 5-tej symfonii Prokofiewa, również pod dyrekcją Kusewickiego, która ma się odbyć 9-go listopada br. Największy teatr Stanów Zjednoczonych „Metropolitan - Opera” przygotowuje wystawienie opery Prokofiewa „Wojna i pokój”; kompozytor ten cieszy się również wielką popularnością w Ameryce, a jego bajka symfoniczna „Piotrus i wilk” jest ulubionym utworem zarówno dzieci jak i dorosłych. Wiosną br. po raz pierwszy w New Yorku została wykonana kantata Prokofiewa „Aleksander Newski”; mia-

ła ona wielkie powodzenie; „rzetelna prośbota, duża uczuciowość i ludowy koloryt łączą się tu z wielką sztuką muzyczną” — pisała o niej gazeta amerykańska.

Do liczby najpopularniejszych w Ameryce kompozytorów sowieckich należy Aram Chaczaturian. Pianisci Arthur Rubinstejn i Wiliam Capell często wykonują jego koncert fortepianowy, który uchodził w Ameryce za jeden z najwybitniejszych tego rodzaju utworów XX wieku.

Wielkim powodzeniem cieszy się suita baletowa „Gajane”; przy każdym wykonaniu „Taniec z mieczami” jest bisowany; publiczność — wedle słów recenzenta Louis Biancoli — szaleje z zachwytem.

II-ga symfonia Dymitra Kubalowskiego oraz jego uwertura do opery „Mistrz z Kłamsi” należy do ulubionych utworów nowej muzyki, często wykonywanej m. in. przez znakomitego dyrygenta Arturo Toscanini. Dużym powodzeniem cieszył się balet „Czerwony Mak” Gliera i opera Dzierżyńskiego „Tichy Don”. Często wykonywane są utwory symfoniczne i kameralne Knippera, Szabalina, Rakowa, Gnešina, Krejna, Wasilenko, piosenki Aleksandrowa, Zacharowa, Dunajewskiego, Blanter, Sułowiowa - Siedego i wielu innych sowieckich kompozytorów.

„Międzynarodowy język”, jakim jest muzyka, współdziała przy wzmocnieniu sojuszu dwóch krajów. Szkoła, że u nas w Polsce piękna muzyka rosyjska, a szczególnie jej utwory ostatniej doby, są tak mało znane.

## Produkcja odzieży dla ludności cywilnej

Zjednoczenie Przemysłu Konfekcyjnego okręgu krakowskiego, obejmujące fabryki konfekcyjne w woj. krakowskim i śląskim przystępuje do fabrykacji odzieży dla ludności cywilnej. Plan na listopad przewiduje wykonanie 70.000 sztuk płaszczy, ubrań roboczych i zwykłych oraz koszul.

## Wzrost obrotów w P.K.O.

Obroty czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności w całym kraju wzrosły w miesiącu październiku w porównaniu z wrześniem bieżącego roku o przeszło 120 proc. Podczas gdy we wrześniu obroty wynosiły około 2 miliardów 250 tys. złotych, to przewidywane obliczenia na miesiąc październik w całym kraju wykazują sumę obrotów około 5 miliardów złotych.

**PIECZĘCIE GUMOWE**  
**WYKONUJE SZYBKO**  
**Jan Widliński**  
**KRAKOW, Grodzka 28**

**Uwaga prenumeratorzy!!!**  
 Podajemy do wiadomości, że dla dogodnienia prenumerowania czasopism, otworzyliśmy konto w P. K. O. Oddział w Lublinie Nr. 170. Należność za ogłoszenia prosimy również wpłacać na to konto.  
 1859

## Zapewnienie dostatecznej ilości środków napędnych warunkiem rozwoju motoryzacji

W tych dniach powróciła z Moskwy delegacja przemysłu naftowego, która w czasie swego pobytu w Związku Radzieckim podpisała umowy ustalające warunki dostaw produktów naftowych dla Polski.

Doniosłość tego faktu dla życia gospodarczego kraju jest oczywista dla każdego, kto obserwował trudności, z jakimi w ciągu ostatnich miesięcy musieliśmy się porać w dziedzinie zaopatrzenia taboru lotniczego (pasażerskiego) i samochodowego w środki napędne. Nie co innego, lecz brak benzyny właśnie spowodował, iż rozwijająca się szybko w pierwszych miesiącach komunikacja lotnicza „Lotu” została nagle zahamowana, a w końcu przeloty międzymiastowe zostały całkiem wstrzymane.

Braki, które cierpimy pod względem zaopatrzenia w benzynę (źródła ropodajne w Galicji zachodniej zaspokajają je-

dynie czwartą część zapotrzebowania) będą stale wzrastały. Łatwość nabycia sprzętu samochodowego, którego obfitym i łatwo dostępnym w chwili obecnej źródłem jest demobil armii sojuszniczych na zachodzie, jest gwarantem szybkiego rozwoju motoryzacji w kraju. Z drugiej strony wzrosło również znaczenie transportu samochodowego przez objęcie przez nas ziem nadodrzańskich, które posiadają drogi o nawierzchni twardej w pierwszorzędym stanie.

Potrzebną do zaopatrzenia naszej motoryzacji benzynę czerpać możemy drogą importu na podstawie zamiennych umów handlowych, czy to ze Związkiem Radzieckim, czy też z Rumunią, która zgodnie z zawartą niedawno umową ma nam również dostarczyć benzyny w zamian za węgiel.

Cheąc jednak uniezależnić się choć w części od dostaw zagranicznych, musi-

my rozbudować w kraju przemysł chemiczny, musimy zacząć produkować na szeroką skalę benzynę syntetyczną, szczególnie, że posiadamy podstawowy surowiec do jej produkcji, tj. węgiel.

Z myślą o tym Centralny Zarząd Przemysłu Paliw Płynnych w Krakowie przejął olbrzymią fabrykę benzyny syntetycznej w Oświęcimiu oraz podobne zakłady na Śląsku Opolskim — w Kędzierzynie. Według oficjalnych danych obie te fabryki będą mogły — po trwającej dwa do trzech lat odbudowie — produkować rocznie około 40 tys. ton benzyny syntetycznej.

Druga droga, którą możemy posuwać się chcąc uniezależnić się od dostaw zagranicznych, wiedzie przez dostosowanie części taboru krajowego, w pierwszym rzędzie samochodów ciężarowych i ciężarowych do napędu gazowego. Ze względu na olbrzymią dewastację lasów drzewo jako surowiec napędowy może być z powodzeniem zastąpione przez paliwo koksowe względnie też półkoksowe. W ten sposób zostałyby zaoszczędzone znaczne ilości benzyny syntetycznej, czy też naturalnej, które poszłyby na pokrycie zapotrzebowania lotnictwa i osobowego taboru samochodowego.

Musimy starać się o zapewnienie dostatecznej ilości środków napędnych, by móc podnieść motoryzację kraju z zaoferowaniem, w jakim znajduje się ona w zestawieniu z innymi państwami.

## Dlaczego w Lublinie brak mieszkań

W okresie wojny konserwacja budynków wykonywana była niedostatecznie, a od jesieni 1944 roku ustąpiła całkowicie. Jeżeli weźmiemy pod uwagę zniszczenia wojenne niewielkich rozmiarów od bomb, pocisków armatnich, które dziurawiły dachy, mury, okna, drzwi i inne instalacje, to ogólna użyteczność lokali spadła o 10—30 proc. Wojsko i instytucje społeczne przejęły na swój użytek lokale znajdujące się w najlepszym stanie. W posiadaniu ludności cywilnej pozostawiono lokale gorsze, bardziej zniszczone, tak, że wartość lokali zajętych przez ludność miasta Lublina spadła w stosunku do przedwojennej ich wartości przeciętnie o 20 proc. A teraz zajmujemy do statystyki.

Według danych statystycznych WRN w Lublinie było w:

	1939 r.	1944	ubytek
Budyn. mieszk.	7.576	6.943	8,75%
Izb	55.362	50.776	8,61%
sklep. drob. i warszt.	ok. 2.500		
budynków gosp.	10.628	10.094	5,02%
bud. przemysł.	851	794	6,7%
ludn. w mies.	122.000	112.000	8,2%

Obecnie wojsko zajmuje 95 domów, czyli ok. 6 tys. izb oraz na kwatery wojskowe zajętych jest ok. 5 tys. izb. Urzędy Państwowe i Instytucje publiczne zajęły domów 31, czyli więcej prawie dwukrotnie niż w roku 1939. Przez urzędy zajęte jest przypuszczalnie ok. 1000 izb więcej niż przed wojną.

Po zestawieniu powyższych danych statystycznych, gdy przyjmiemy, że lokali handlowych i warsztatów drobnych było w 1939 również ok. 2 i pół tys., przy pada na jedną izbę mieszkalną przed wojną 2,3 mieszkańca, a w roku 1945 na jedną izbę mieszkalną przypada 3,08 mieszkańców, a zatem wzrost zacieśnienia mieszkańców wynosi 34 proc.

Jeżeli dodamy jeszcze 20 proc. zmniejszenie wartości użytkowej lokali, to zacieśnienie mieszkaniowe wyniesie 54 proc. większe niż przed 1939 rokiem.

## Spekulanci w akcji

Wojewoda lubelski ob. Rózga odbył se reg inspekcji, celem zbadania w jaki sposób przebiega akcja świadczeń rzeczowych.

W wyniku inspekcji burmistrz Janowa Lubelskiego Ozwadziński oraz grupa handlarzy i spekulantów została osadzona w więzieniu.

Za niesprawiedliwe wyznaczenie świadczeń rzeczowych we wsi Sułów, gm. Zakrzówek, pow. Kraśnik, zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej agronom Kot Paweł i sekretarz gminy Kowalski, którzy będąc właścicielami 12 ha ziemi, wyznaczyli sobie świadczenia według niższej normy.

**Firma E. JAWOROWSKI**  
 Lublin, Nowa 23, tel. 24-45  
**GWOŹDZIE ocynkowane** | **HACELE, huflnale**  
**PILNIKI Fischera** | **PIECE SZAMOTOWE, rury**  
 i inne wyroby żelazne 1817





## Kalendarzyk

Dziś: Gotfryda  
Jutro: Teodora

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe . . . . . 22-73  
Straż ogniowa . . . . . 11-11  
Pogotowie elektryczne przy Elek-  
rowni Miejskiej . . . . . 29-61  
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42  
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

## TEATR I KINA

## Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie znakomita komedia Al. Fredry „Zemsta” w inscenizacji Zygmunta Umielewskiego.

Od dn. 4 listopada br. przedstawienia popołudniowe rozpoczynają się będą o godz. 15-tej.

KINO „APOLLO”: „Pensjonarka”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 30. Początek seansów o godz. 14.30, 16.30, 18.30.

KINO „BALTYK”: „Sportowiec mimo woli”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 29. Początek seansów o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

KINO „RIALTO”: „Moi rodzice rozwodzą się”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19, w niedz. i święta 11.

W Teatrze Marionetek „Bemol”, Peowiaków 3, w niedzielę 11 bm. o godz. 12 i 16 odbędzie się dwa przedstawienia baśni Andersena „Swiniarek i królowa” w muzycznej oprawie J. Szelińskiej. Dekoracje i kostiumy J. Kawy, balet układu K. Cynowskiej.

## Program radiowy

6.55 Transmisja z Warszawy I. 8.15 Wiadomości lokalne. 8.25 Muzyka z płyt. 8.27 Program audycji lokalnych na dzień bieżący. 8.30 Muzyka z płyt. 8.35 Przerwa. 11.30 Skrzynka Samopomocy Chłopskiej. 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.40 Muzyka operetkowa z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy I. 13.30 Przerwa. 15.00 Wiadomości lokalne. 15.05 Odczyt. 15.15 Kącik sportowy. 15.20 „W naszej świetlicy” — audycja zespołowa w opr. Zygmunta Todysa. 15.40 Stare piosenki w wyk. Tadeusza Markowskiego. Akomp. Halina Waśniewska. 16.00 Transmisja z Warszawy I. 22.00 Wieczorna mozaika muzyczna. 22.40 Transmisja z Warszawy I.

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Urząd Wojewódzki Lubelski podaje do wiadomości, że dnia 30.X.45 r. w Ulanowie k. Łukowa zaginęło 6 bloków poświadczających dostawy kontyngentu o następujących numerach: 184001 — 185000 — 203001 — 204000 — 201001 — 202000 — 12001 — 33000 — 317001 — 318000 — 191951 — 192000.

Podane wyżej numery bloków zostają nieważnione z dniem 30.X.45 r. w związku z możliwościami wykorzystania w/w bloków przez niepowołane osoby, Urząd Wojewódzki prosi o zwracanie uwagi na kwity poświadczeniowe, zaopatrzone w/w numerami.

Za wojewodę  
Naczelnik Wydziału  
Społeczno - Politycznego  
St. Wójtowicz

1854

## DROBNE OGŁOSZENIA

## ZAWIADOMIENIE

Dziekuję Wydziałowi Lekarskiemu zgodnie z zarządzeniem Doktora dotyczącym wpisów na Uniwersytet i Politechnikę za wiadomości, że zapisy na pierwsze trzy lata medycyny odbędą się w dniach od 5 — 12 listopada włącznie, przy ul. Roberta Kocho 5. Należy przedstawić metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości, oraz świadectwo lojalności wystawione przez władze. Warunkiem przyjęcia na pierwszy rok studiów jest złożenie egzaminu konkursowego, który odbędzie się w dniach 14 i 15 listopada. 1843

WYTWÓRNIA Części Lotniczych, Łódź, Kilińskiego 222, przyjmuje pracowników: 20 stolarzy obeznanych z produkcją lotniczą, specjalnie śmigieł, 15 blacharzy, 10 towarzyszy. 1707

# Ku czci rocznicy Rewolucji Październikowej

## Uroczystości w Domu Żołnierza i Teatrze Miejskim

(Le Be) Dnia 6 i 7 bm. odbyły się w całym Polsce uroczystości ku czci 28-jej rocznicy rewolucji październikowej (7 listopada) przy udziale przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa. W jednostkach wojskowych, tak ściśle związanych z Armią Czerwoną, wspólnie przelaną krwią, wspólnym pochodem na Berlin, przeprowadzono w skali kompanijnej pogadanki o znaczeniu rewolucji październikowej i Związku Radzieckiego, jako najlepszego naszego sojusznika i gwaranta niepodległości Polski. W Lublinie odbyły się oprócz szeregu mniejszych — dwie reprezentacyjne akademie.

## W DOMU ŻOŁNIERZA

Akademii zagał dowódca Okręgu Wojskowego gen. dywizji Wojciech Bewziuk. W dłuższym referacie nakreślił mjr Borowik całokształt rozwoju stosunków polsko-radzieckich, wskazując na to, że ZSRR w ciągu 28 lat swojej historii uporczywie i konsekwentnie dążyła do przyjaźni i współpracy z Polską. ZSRR po zakończeniu pierwszej światowej wojny jako pierwsze państwo głosiło postulat wolności i suwerenności Polski. Z kolei przemawiał ob. Petruńczuk, wiceprezydent Miejskiej Rady Narodowej, który naświetlił znaczenie, jakie posiada dla ludzkości rewolucja rosyjska.

Oficjalna część zakończyła się przemówieniem przedstawiciela Czerwonej Armii, płk. Jabłokowa: „Trud całego społeczeństwa radzieckiego umożliwił Armii Czerwonej wyzwolenie narodów Europy spod jarzma faszyzmu”. Płk Jabłokow podkreślił udział Wojska Polskiego w zwycięstwie i wznosił okrzyk na cześć Naczelnego Dowódcy Marszałka Roli-Zymierskiego.

Bogata część artystyczna została przeprowadzona siłami Teatru Domu Żołnierza.

## W TEATRZE MIEJSKIM

Do prezydium uroczystej akademii, urządzanej przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zostali wybrani czołowi przedstawiciele wojska, władz cywilnych, partyjnych, organizacji społecznych i młodzieżowych, nauczycielstwa, rektorowie: Katolickiego Uniwersytetu i Uniwer-

sytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej. Z ramienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przemawiał ob. Dąbrowicz. Na temat znaczenia rosyjskiej rewolucji jako przełomu w dziejach ludzkości, a przede wszystkim w dziejach Polski, z ramienia Wojska Polskiego przemawiał mjr Sulczyński i w imieniu Armii Czerwonej płk Jabłokow.

## W URZĘDZIE INFORM. I PROPAGANDY

W Wojewódzkim Urzędzie Informacji i Propagandy w Lublinie odbyła się uroczy-

stość połączona ze skromnym przyjęciem dla pracowników Urzędu, członków Zjazdu Powiatowych Kierowników Oddziałów i kursu świetlicowego oraz gości.

Przemówienie wygłosił ob. Żak, naczelnik Urzędu, na temat znaczenia rewolucji październikowej, osiągnięć mocarstwowych ZSRR na skutek rewolucji.

Wieczór upłynął w miłej atmosferze przy aktywnym udziale wszystkich zebranych. Po podwieczorku wszyscy uczestnicy udali się na akademię do Domu Żołnierza.

## Biblioteka „Szpilek” Nr. 1

### „Pożegnanie z Hitlerem”

Opracowali: HENRYK LIPIŃSKI i JAN SZELĄG

## Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK” 1945

„Śmieszność niniejszej książki nie na tym często, co autorzy niejednokrotnie zamierzali, ale na tragikomicznym zestawieniu z tym co ludzie, w których ręku spoczywały nasze sprawy, mówili i pisali. To ostatnie okazało się kłopotliwym, malabrycznym żartem, podczas gdy słowa satyryków uzyskały pieczęć krwi..

W tytule tym nie ma nic z sentymentu dla żeganego. Jest to po prostu własny rachunek sumienia, spowiedź publiczna satyry polskiej, jako że i publiczna, to znowu jawna i sprawie publicznej oddana, była jej działalność.

Ze stron tej książeczki przemawiają żywi i zmarli. Ilość krzyżyków przy nazwiskach autorów jest duża. Śmierć wojenna nie tylko, że nie ożyła satyryków, ale jak by ich specjalnie szukała, chcąc się chyba zemścić za śmiech i drwinę. Śmierć poniosło wielu satyryków — satyra „uszła cało”.

(Z przedmowy do „Pożegnania z Hitlerem”).

Na tomik ten składają się utwory następujących autorów:

Leonid Fokszanski, Zuzanna Ginczanika, Leonard Hanin, dr Harren, Marian Homar, Tadeusz Holender, światopelk Karpiński, Stanisław Jerzy Lec, Janusz Minkiewicz, Andrzej Nowicki, Leon Pasternak, Jan Szeląg, Władysław Szengel, Edward Szymański, Julian Tuwin, Jerzy Kamil Weintraub.

I karykatury następujących rysowników:

Karol Baraniecki, Jakub Bickels, Eryk Lipiński, Franciszek Parecki, Mieczysław Piotrowski, M. Reif, Andrzej Siemiaszko, Henryk Tomaszewski, Zenon Wasilewski, Ignacy Witz, Jerzy Zaruba.

Cena egzemplarza zł. 25.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i punktach sprzedaży „Czytelnika”.

1841 a

## Echa rozgrywek Z.Z.K. Łódź—Lublin

W migawkach o rozegranym meczu między klubem ZZK z Łodzi a reprezentacją Lublina, „Sztandar Ludu” zamieścił kilka słów wypowiedzianych po przegranym meczu przez kapitana drużyny gości. Kapitan orzekł że sędzia mjr. Szulczyński był stronniczy. Ponieważ opinia ta nie trafiła nikomu do przekonania, więc goście dla

usprawiedliwienia swej porażki orzekli, że grali w osłabionym składzie z pięcioma graczami rezerwowymi. Wobec tego musimy przypomnieć, że Lublin zawarł kontrakt z wymienionym klubem na rozgrywkę z pierwszą drużyną klubu i zobowiązał się za to wpłacić na rzecz tegoż klubu 20 tys. złotych, ponoszą poza tym koszty utrzymania tej drużyny w czasie jej pobytu w Lublinie. Wobec tego twierdzenia OZPN lubelski może poczynić zastrzeżenia co do dotrzymania zawartego kontraktu. Inna sprawa, że tenże kapitan przed meczem twierdził, że ma tylko 2-ch graczy rezerwowych. Radzimy więc zdecydować się, dwóch czy pięciu, bo może to kosztować grubszą sumę.

—o—

## PORANEK RECYTACYJNY

## KAROLA BOROWSKIEGO

W niedzielę dnia 11 listopada w sali Teatru Miejskiego odbędzie się Poranek Wielkiej Poezji i Pieśni zasłużonego artysty dramatycznego i reżysera Karola Borowskiego z udziałem znakomitej śpiewaczki Anieli Szlemińskiej. W programie recytacji — utwory Mickiewicza, Krasińskiego, Wyspiańskiego, Sienkiewicza, Balińskiego, Relidzińskiego, Słonimskiego i Tuwima. Odśpiewane zostaną pieśni Chopina, Moniuszki, Paderewskiego, Żeleńskiego i Nowowiejskiego.

—o—

## Kronika Miejska

Dnia 18 listopada br. o godzinie dziesiątej w lokalu PPS, ulica Zamojska 28, odbędzie się zebranie organizacyjne byłych więźniów politycznych z 1905 — 18 roku. Celem zebrania jest: wznowienie działalności Związku byłych więźniów politycznych. Obecność wszystkich byłych więźniów obowiązkowa.

Dnia 9 bm. o godz. 18-ej w świetlicy Związku Młodzieży Wiejskiej R. P. przy ul. Pierackiego 7 odbędzie się zebranie dyskusyjne, na temat: „Podstawy ideowe Związku Młodzieży Wiejskiej R. P.”, na które zapraszamy członków i sympatyków.

WYSYŁAMY za zaliczeniem pocztowym wyroby kosmetyczne, mydlarskie, malarskie, apteczne, piśmienne, ozdoby choinkowe, baterie, cukierki, Warszawa, 11 Listopada 24/26 — 11. 1680

OKAZYJNIE do sprzedania wózek dziecienny, biały Konkon, w dobrym stanie i wagę uchylną nową. Wiadomość, Krak. Przedm. 72. Firma Mielnik. 1836

POSZUKUJĘ wykwalifikowanej kuśnierki, Krak. Przedm. 34 m. 6. 1850

GALANTERIĘ w dużym wyborze poleca Hurtownia Włókiennicza - Galanterijna, Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego 76. 1704

SPRZEDAM maszynę czapniczą niedrogo, Narutowicza 22 m. 15. 1832

STENOTYPISTKA-korespondentka poszukuje posady. Zgłoszenia — „Gazeta Lubelska” pod „Steno”. 1863

POSZUKUJĘ dwa, trzy pokoje, kuchnia, śródmieście. Pośrednictwo wynagrodzę. Informacje, Perfumeria 8-to Duska 4. 1862

ZWRACAM się z gorącą prośbą do wszystkich tych, którzy widzieli meżę mego Edwarda Hartwiga po dniu 22 października 1944, o wiadomość o nim. Adres mój: Lublin, ul. Narutowicza 19. Zakład Fotograficzny. 1861

GUMOWE artykuły techniczne z działów samochodowego, hydraulicznego, sanitarnego, browarnianego i innych. Pasy gumowe transmisyjne płaskie i klinowe. Masa kauczukowa do wulkanizacji dętek, opon, do wyrobu stempli, oraz inne wyroby gumowe, wysyłamy gotowe lub na zamówienie. Warszawa, Al. Jerozolimskie 93 m. 4. 1839

TANCÓW samouczki — nowoczesnych, narodowych wysyłam, Poznań, 2 skrzynka 1065. 1855

ASYSTENTKA Uniwersytetu poszukuje pokoju. Pilne. Wiadomość w Redakcji. 1852

SMOCZKI gumowe różne, prezerwatywy „Ultra” po czechach hurtowych poleca Dom Handlowy Kraków, Gołębia 6. 1821

DNIA 23.X.45 r. na ulicy Nowa Droga w Lublinie zagubiono dowody na nazwisko Celejowskiego Antoniego, zamieszkałego w Kielcach przy ul. Zielonej nr 36. Dowód osobisty nr 23629, bilet okresowy na rok 1945 A. 298, zezwolenie na prawo swobodnego poruszania się po torach, oraz zezwolenie na prawo dokonywania rewizji w pociągach w obrębie DOKP Lublin. Wymienione wyżej dowody, wydane przez Dykcję Okręgową Kolei Państwowych w Lublinie. 1856

LEKARZ - dentysta Henryka Rakocz, przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 1851

PIECZĄTKI kauczukowe dostarcza tania Gorzko, Przemyśl, Krakowska. 1790

BAKELITOWE wyroby, nakrętki na słoje, butelki, fiakony i inne, Warszawa, Al. Jerozolimskie 93 m. 4. 1839 a

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Kraśnik, na nazwisko Mazura Stanisława. 1860

Celem zorganizowania biblioteki beletrystyczno-naukowej i udostępnienia szerokim rzeszom studentów korzystania z niej Sekcja Biblioteki przy fakultecie Med. Wojskowej, podejmuje zbierkę książek wśród społeczeństwa lubelskiego. Pomoc kształcącej się młodzieży.

Sekcja Biblioteki  
przy fakultecie  
Medycyny Wojskowej

1835

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 35-60. Redakcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej” 24. 4) Kiosk — Bychawska 67

Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-68. Redakcja nocna 13-44. Dystrybucja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Lubelskiej” 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za-

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Drukarnia Nr 1 Spółz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie

A-4071

Komitet Redakcyjny